

MACIEJ RAK 

WYDZIAŁ POLONISTYKI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

maciej.rak@uj.edu.pl

DO CZEGO SIĘ PRZYDAJE FRAZEOLOGIA GWAROWA?

Słowa kluczowe: polska frazeologia gwarowa, słowiańska frazeologia gwarowa, perspektywy badań frazeologicznych

Keyword: Polish dialectal phraseology, Slavic dialectal phraseology, perspectives of phraseological research

Polska frazeologia gwarowa jest badana od 1955 r., wtedy bowiem ukazał się artykuł Bernarda Sychty *Element morski w kaszubskiej frazeologii* (1955). Wcześniej uwzględniano ją w słownikach gwarowych na dwa sposoby – wydzielano w postaci podhaseł albo umieszczano w cytatach użycia przy poszczególnych leksemach jednowyrazowych. Jeśli idzie o pierwszą sytuację, szeregu przykładów dostarcza *Słownik gwar polskich* Jana Karłowicza (SKarł) – pod hasłem *pies* znajdziemy frazeologizmy: *psy paść* 1. ‘prowadzić życie rozpustne, rozwiązać’, 2. ‘utrzymać stosunek z obcą kobietą, mając własną żonę’ i *na psie chodzić* ‘chodzić na czworakach’ (SKarł IV: 97). Z kolei w *Słowniku gwary podhalskiej* Bronisława Dembowskiego (1894) natrafiamy na związek frazeologiczny *taki jakby go z oka wyjon* {*komuś*} umieszczony w cytacie użycia po hasle *podać się na kogo* ‘być podobnym do kogo’: „co sie tak wiedział podać na niego, kieby mu go z oka wyjon – podał sie na ojca krzesnego” (Dembowski 1984: 56).

Zainteresowanie dialektologów frazeologią gwarową wyraźnie wzrosło w latach 80. XX w., co widać zwłaszcza w dorobku naukowym Jerzego Tredera (1989) i Anny Krawczyk-Tyrpy (1987), ale szczególny przełom przyniosło ostatnie piętnastolecie, wtedy bowiem ukazały się słowniki frazeologiczne gwary Dębna (SFGD), gwar śląskich (SFŚI) i gwar północno-wschodniej Wielkopolski (FGW) oraz książki Macieja Raka (2007) i Emila Popławskiego (2014).

Co łączy te i inne, niewymienione tu publikacje (ich przegląd znajdziemy w artykule A. Krawczyk (1985) oraz w tomie *Słowiańska frazeologia gwarowa* pod red. M. Raka i Kazimierza Sikory (2016))? Po pierwsze, podkreślano w nich bogactwo frazeologii gwarowej oraz jej odrębność w porównaniu z frazeologią ogólnopolską. Po drugie, często ujmowano materiał badawczy w aspekcie kulturowym i etnolingwistycznym (wykorzystując go przy opisie językowego obrazu

świata i stereotypu językowego utrwalonych w gwarach), czyli – uogólniając – w taki sposób, w jaki czyni to współczesna dialektologia, a więc akcent kładąc na gwarowość jednostek. Po trzecie, zestawiano frazeologizmy z różnych gwar, by w ten sposób pokazać podobieństwa i różnice. W konsekwencji takiego podejścia frazeologia gwarowa zamknęła się niejako na inne dziedziny, co nie jest wcale wyjątkową sytuacją, zważywszy, że rodząca się dyscyplina zwykle określa swoją tożsamość przez opozycję do tego, co najbliższe, i na początkowym etapie rozwoju skupia się na samej sobie.

Mając to wszystko na uwadze, można postawić pytanie, które jest zarazem tytułem niniejszej pracy: Do czego się przydaje frazeologia gwarowa? Frazeologię traktuję tu – podobnie jak autorzy poszczególnych prac, na które się powołuję – szeroko, zaliczając do niej – poza tradycyjnie rozumianymi związkami frazeologicznymi (jednostkami języka) – przysłowia (mikroteksty) i porównania, w tym tzw. stereotypowe, które ze względu na brak metaforycznego znaczenia nie były uwzględniane w zasobach związków frazeologicznych. Jak więc widać, pod względem zakresu frazeologia w tym opracowaniu jest bliska frazematyce w ujęciu Wojciecha Chlebdy (1991, 2010).

Odpowiedzi na postawione pytanie stanowią zasadniczą część pracy.

1. Badania prasłowiańskiej frazeologii

Polski materiał gwarowy, podobnie jak frazeologia innych gwar słowiańskich, to klucz do poznania frazeologii prasłowiańskiej. W przekonujący sposób pokazali to Valerij M. Mokienco (Мокиенко 2020) i Alexander Bierich (Бирих 2020) w artykułach umieszczonych w niniejszym tomie. W obliczu *Słownika prasłowiańskiego* (SławSP), w którym też jest uwzględniany materiał gwarowy (podobnie jak w słownikach etymologicznych), tym bardziej doskwiera mała liczba prac dotyczących frazeologii prasłowiańskiej.

Warto tu jednak dodać, że poza zestawieniami różnojęzycznymi i sięganiem do dawnych piśmiennych poświadczeń frazeologii, w przypadku jednostek prasłowiańskich ważny jest folklor słowny. Do kategorii folklektów rozprzestrzenionych w folklorze różnych narodów słowiańskich należą *wrony koń* i *zielona dąbrowa*. Co prawda Jerzy Sierociuk (2001, 2008) widzi w nich ślad prasłowiańskiego języka poetyckiego, ale można je też traktować jako frazeologizmy o pochodzeniu prasłowiańskim.

Kolejny przykład związku frazeologicznego być może o proveniencji prasłowiańskiej utrwalony w folklorze słownym to *{ktoś} załamuje ręce*. W okolicach Babiej Góry został on utrwalony w pieśni *Góra się z górą rozléwá...*, por.:

Zyje já w obcéj krainie,
moja miéło płace mnie,
Place za mnóm, lamentuje,
lamentuje, **ręce załamuje**,
Ka się kochanecek podział (Gazda 1938: 5).

Frazeologizm ten znajdziemy także w kozackim romansie *Їхав козак за Дунай*, napisanym w 1710 r. przez Semena Klimowskiego, por.:

Їхав козак за Дунай,
Сказав: „Дівчино, прощай!”
Ти, **коніку вороненький**,
Неси та гуляй.

– Постій, постій, козаче!
Твоя дівчина плаче.
Як ти мене покидаєш –
Тільки подумай!

– **Білих ручок не ламай**,
Карих очей не стирай,
Мене з війни зо славою
К собі очідай!

Pieśń ta jest niewątpliwie oparta na ludowych motywach folklorystycznych, na co wskazuje poza frazą *Білих ручок не ламай*, także wyrażenie *конік вороненький*.

2. Badania historyczno-etymologiczne polskiej frazeologii

Tematem w dalszym ciągu zaniedbanym w polskiej leksykografii jest zagadnienie pochodzenia związków frazeologicznych. Uwagi historyczno-etymologiczne znajdziemy, co prawda, w różnych pracach, np. Juliana Krzyżanowskiego – *Mądrej głowie dość dwie słowie* (MG), *Szkice folklorystyczne* (Krzyżanowski 1980a, 1980b, 1980c) i *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* (NKPP) – ale nie są to informacje pełne, dotyczące całości zasobu frazeologicznego. Omawiając pochodzenie frazeologizmów, Krzyżanowski jako folklorysta zwracał uwagę przede wszystkim na folklor, a przecież frazeologia ma też inne pochodzenie, w tym obce. Szczególnie dużo mamy kalk frazeologicznych z języków niemieckiego i francuskiego. Na ten temat wiemy jednak bardzo mało. Dla przykładu, jeśli idzie o germanizmy w polszczyźnie, dysponujemy dwoma słownikami: *Wörterbuch der deutschen Lehnwörter in der polnischen Schrift- und*

Standardsprache Andrzeja de Vincenza i Gerda Hentschela¹ i *Słownik zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie* pod red. Marka Łazińskiego (2008). Nie ma jednak w tych opracowaniach mowy o frazeologii, może poza niejako stereotypowymi germanizmami frazeologicznymi, czyli: *tu jest pies pogrzebany, w pierwszym rzędzie i jako taki*.

Dla polskich badaczy wzorem opracowania historyczno-etymologicznego frazeologii może być *Русская фразеология. Историко-этимологический словарь* A.K. Biericha, V.M. Mokienki i Ludmiły I. Stepanovej (БМС). W tym słowniku została zastosowana metoda historyczno-etymologiczna opisu frazeologizmów zaproponowana przez V.M. Mokienkę, na którą składa się pięć punktów, por.: 1) ustalenie wariantów jednostki frazeologicznej (terytorialnych, stylistycznych, formalnych); 2) analiza kontrastywna frazeologizmu polegająca na zestawieniach różnojęzycznych; 3) chronologia (pierwsze zanotowanie frazeologizmu); 4) uwzględnienie faktów pozajęzykowych (np. kierunków migracji); 5) wskazanie pierwotnej (wyjściowej) postaci frazeologizmu. Jak podkreśla Mokienko (1993, 2018), niezbędny w tego typu analizie jest materiał gwarowy.

Spójrzmy na dwa przykłady wykorzystania frazeologii gwarowej przy opisie pochodzenia frazeologizmów ogólnopolskich.

1.1. Frazeologizmy *słomiana wdowa* – *słomiany wdowiec* nie zostały zanotowane w gwarach, a to dowodzi, że nie są to jednostki dawne, mocno zadomowione w polszczyźnie. Jak podaje NKPP (III: 230), pierwsze ich poświadczenie w języku polskim pochodzi z powieści Teodora Tomasza Jeża *Narzeczona Harambaszy* wydanej w 1872 r.

Jeśli idzie o odpowiedniki z innych języków, omawiane frazeologizmy są znane w niemieckim: *Strohwitwe* – *Strohwitwer* i w językach słowiańskich: rosyjskim, *соломенная вдова* – *соломенный вдовец*; białoruskim, *саламяная ўдава* – *саламяны ўдавец*; ukraińskim, *солом'яна вдова* – *солом'яний вдовець*; czeskim, *slamená vdova* – *slamený vdovec*; słowackim, *slamená vdova* – *slamený vdovec*; chorwackim, *slamnata udovica* – *slamnati udovac* i bułgarskim, *сламена вдовица* – *сламен вдовец*. W innych językach zachodnio- i północnogermańskich mamy odniesienie do trawy, por.: angielskie *grass widow* – *grass widower*, szwedzkie *gräsänka* – *gräsänkling*, norweskie *gressenke* – *gressenkemann* i holenderskie *grasweduwe* – *weduwnaar*. W języku niemieckim do XVI w. też był używany podobny frazeologizm, por.: *Graswitwe* (do dziś znany w języku dolnoniemieckim).

Geografia wyraźnie wskazuje na zbieżności niemiecko-słowiańskie. Możemy tu więc mieć do czynienia albo z kalką z języka niemieckiego do słowiańskich, albo z odwrotną sytuacją. Rozstrzygnięcie przynosi chronologia. Pierwsze poświadczenie *Strohwitwe* w niemieckim pochodzi z 1715 r., a w językach

¹ http://diglib.bis.uni-oldenburg.de/bis-verlag/wdlp/ab_H.html.

słowiańskich *słomiana wdowa* pojawia się w XIX w. Jest to więc późne zapożyczenie, które nie przeniknęło do gwar (Otten 2002; BMC: 83).

1.2. Po raz pierwszy w polszczyźnie frazeologizm *Szukać wczorajszego dnia* zanotowano w 1586 r. (NKPP III: 416). Jest to dość dawna jednostka, dlatego ma formy wariantywne, np.: *szuka wczorajszego wieczora*, i gwarowe (z Małopolski) – *suko wcorajsygo cienia*. Także inne języki znają ten frazem, por.: *den gestrigen Tag suchen* (niem.), *искать вчерашний день* (ros.), *шукати вчорашнього дня* (ukr.). Autorzy BMC (s. 184) wskazują, że mamy tu do czynienia z kalką z języka niemieckiego. Świadectwo z gwar pozwala na pewne ogólne ustalenia na temat chronologii – w tym przypadku wiadomo, że nie jest to jednostka nowa.

Bez uwzględniania kontekstu dialektologicznego nie da się opisać tych frazeologizmów, które właśnie z gwar przeszły do polszczyzny ogólnej. Jest w tej grupie m.in.: *{ktoś} porywa się (idzie, rzuca się itp.) z motyką na słońce*.

3. Regionalizmy frazeologiczne

Zasób frazeologii gwarowej jest szczególnie ważny przy opisie regionalizmów frazeologicznych. Użytkownik gwary w kontakcie z osobą spoza wiejskiej społeczności, przechodząc z kodu gwarowego na niegwarowy, usuwa ze swojej wypowiedzi mazurzenie i realizacje dawnych samogłosek długich oraz inne uświadomione cechy gwarowe, a także zastępuje leksemy takimi, które według niego są ogólnopolskie. Jednak w przypadku frazeologii, podejmując tego typu działania, najczęściej zachowuje poszczególne jednostki bez większych zmian formalnych. Dzieje się tak dlatego, że frazeologizm ze względu na asumaryczność znaczeniową (znaczenie związku frazeologicznego, zwłaszcza idiomu nie jest sumą znaczeń składowych komponentów) jest traktowany jako integralna całość. W wyniku takich uwarunkowań socjolingwistycznych kształtuje się zasób regionalizmów frazeologicznych o gwarowym pochodzeniu. Dla przykładu, w wypowiedziach tzw. inteligencji pochodzenia chłopskiego z Kielecczyny można usłyszeć frazeologizmy: *{ktoś} wybiera się jak Gawerecki* ‘wybiera się gdzieś opieszale’; *{ktoś} trafi do Morawicy* ‘zwariuje’; *potrzebny jak diabeł w Częstochowie* ‘niepotrzebny’; *raczy/żabi ogier* ‘brzydki kawaler’, które nie są znane w polszczyźnie ogólnej. Można im więc przypisać status regionalizmów frazeologicznych.

Wzmrożone w ostatnich latach zainteresowanie regionalizmami dotyczy przede wszystkim konkretnej leksyki jednowyrazowej, gdyż najłatwiej ją opisywać i gromadzić (trudniej badać leksykę abstrakcyjną, a jeszcze trudniej frazeologię). Można przygotować szczegółowy kwestionariusz wyrazowy (wykorzystujący ikonografię) i za jego pomocą prowadzić zakrojone na szeroką skalę badania. Jednak w przypadku frazeologii sprawa jest zdecydowanie trudniejsza. Ewentualny kwestionariusz frazeologiczny pozwoli uchwycić tylko część zasobu, pozostałe

jednostki może wskazać jedynie autochton. Kolejną sprawą komplikującą tego typu badania jest brak wyraźnej granicy między frazeologią gwarową a potoczną. Jest to właściwie nie do rozstrzygnięcia, zważywszy na to, jak mocno gwary interferują dziś z polszczyzną potoczną. Wreszcie najpoważniejszy problem to nasza wiedza o frazeologii polskich gwar, która nadal jest fragmentaryczna. Stosunkowo dużo wiemy o frazeologii śląskiej i małopolskiej, a mało o wielkopolskiej i mazowieckiej. Do tego wciąż nie dysponujemy słownikiem frazeologicznym gwar polskich.

4. Dialektologia historyczna

Przejściu *-x>-k* osobny artykuł poświęcił Kazimierz Nitsch (1916), określając dokładnie zasięg tego zjawiska. Współcześnie jest ono ograniczone do południowej (góralskiej) i zachodniej Małopolski, czyli peryferii tego regionu. W ujęciu historycznym była to jednak cecha ogólnomałopolska, o czym świadczy występowanie poza wskazanymi obszarami m.in. na Lubelszczyźnie i w Sieradzkim. Utrwalenie tego zjawiska w zwrocie *niek będzie* notowanym np. w gwarach Gór Świętokrzyskich (poza tą jednostką nie ma tu przykładów przejścia *-x>-k*) również jest dowodem jego dawnego szerokiego zasięgu. W tym względzie frazeologia gwarowa przydaje się dialektologii historycznej o nakierowaniu fonetycznym.

Jeśli idzie o sprawy fleksyjne, to – jak wiadomo – zwroty np. *wyjść za mąż* i *wsiąść na koń* potwierdzają, że w staropolszczyźnie biernik był równy mianownikowi. Materiał gwarowy dostarcza znacznie więcej tego typu przykładów, por.: *Na święty Mikołaj dziywki z karcy wywołaj* (Popławski 2016: 189); *Na święty Mikołaj przymrozu/przywozu nie wołaj* (s. 191); *Na święty Mikołaj chłopów do butów wołaj* (s. 191); *Na swiynty Jakub kuláski² dlub*; 2) *Na swiynty Jakub grul do gárka udlub* (Rak 2009b). Z kolei zanotowane na Kielecczyźnie *Po kielbasie napijwa sie* poświadcza formę dualną czasownika. Liczba podwójna zanikła w polszczyźnie, jej ślady znajdziemy właśnie we frazeologii, np. w często podawanych przykładach *Trzy gęsi, dwie niewieście uczyniły jarmark w mieście* oraz *Mądrej głowie dość dwie słowie*, z których drugi znalazł się w tytule przywołanego już opracowania J. Krzyżanowskiego (1975).

² *Kuláski* to podhalańska nazwa odmiany ziemniaków, które mają cienkie i długie bulwy.

5. Etnologia i etnografia. Historia kultury

Wierzenia i zwyczaje ludowe utrwalone w materiale frazeologicznym były już przedmiotem prac naukowych. J. Treder w książce *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)* (1989) zajął się Kaszubami, opisywano także Podhale (Rak 2009a, 2020). Nie będę tu powtarzał przykładów podanych w wymienionych pracach, sięgnę do kolejnego.

Sebastian Flizak (1937: 53) w okolicach Mszany Dolnej (Zagórze) zanotował frazeologizm {*ktoś*} *skrobie jak na boży obiad* ‘krytycznie o osobie, która obrała zbyt dużo ziemniaków’. Mamy tu odniesienie do *bożego obiadu*, a sam frazeologizm ma budowę szkatułkową (frazeologizm we frazeologizmie). Na niedalekim od Zagórze Podhalu *boży obiad* to ‘poczęstunek dla żebraka za odmawiane przez niego modlitwy za zmarłych’ (ZborSGZ: 22). Jednak porównanie podane przez Flizaka wskazuje na coś więcej, precyzuje, że na boży obiad przygotowywano dużo jedzenia. Był to bowiem zwyczaj ugaszczania dziadów proszalnych, których modlitwy miały szczególną moc, gdyż postrzegano ich jako osoby bliskie Bogu, pośredników między ludźmi i Bogiem. Boży obiad trwał czasem kilka dni, a informację o planowanej biesiadzie ogłaszał z ambony ksiądz. Dziś na Podhalu zwyczaj ten jest już nieznany, ale – jak przekonują testamenty góralskie (testament Szymona Sprocha z Lasku z 10 I 1750 r., Dobrowolski 1933: 115–116) – praktykowano go jeszcze w XVIII w. Jak więc widać, frazeologizm i teksty urzędowe (testamenty) pokazują nam historię kultury.

Odniesienia do bożego obiadu znajdziemy także we frazeologii polszczyzny ogólnej XIX w. – *pomoże jak boży obiad umarłemu* ‘nie pomoże’ (KPP: 420). W komentarzu do tego porównania Samuel Adalberg umieścił objaśnienie – *boży obiad* ‘stypa’.

6. Socjologia wsi – ludowy system wartości

Frazeologia i leksyka ekspresywna dają wgląd w ludowy system wartości, o którym z perspektywy socjologii wsi dość szczegółowo pisał już Józef Styk (1988, 1993, 1999). Uwagi na ten temat zawarłem także w artykule *Wartościowanie w animalistycznej frazeologii gwar polskiej części Podtatrz* (Rak 2016b). Nie będę tu przytaczał podanych cztery lata temu przykładów, wymienię jednak składniki ludowego systemu aksjonormatywnego, na które wskazuje zasób podhalańskich frazemów, są to: pracowitość, mądrość (rozwaga), uczciwość, prawdomówność, życzliwość, ustępliwość, gościnność, powściągliwość w okazywaniu emocji, szczodrość, stosowne zachowanie, odwaga, umiarkowanie w picciu i jedzeniu, czystość.

O tym, że frazeologia gwarowa jest nośnikiem wartości i informacji o nich, przekonuje także przywoływana już książka A. Krawczyk-Tyrpy (1987). Okazuje się bowiem, że frazeologizmy somatyczne niosą ładunek ekspresywny i aksjologiczny wyznaczony przez uniwersalne w dużej mierze opozycje: góra–dół, przód–tył, prawy–lewy, wewnętrzne części ciała (narządy) – zewnętrzne części ciała.

7. Oralność kultury ludowej polskiej i słowiańskiej

Odtwarzalność frazeologii w określonym kształcie formalnym i znaczeniu pozwala widzieć w niej ślady oralności. Na przykładzie pieśni serbskich zagadnienie to przybliżył Walter J. Ong (2011), natomiast dzięki artykułowi W. Chlebdy (2020a) w innej perspektywie widzimy relację frazeologii i leksemów jednowyrazowych. Dotychczasowe ujęcie zakładało, że związek frazeologiczny jest pochodną pojedynczych słów, inaczej rzecz ujmując – najpierw było słowo, a dopiero później frazeologizm. Chlebda postawił jednak tezę, która odwraca tę perspektywę: najpierw była fraza, a dopiero później zaczęliśmy wydzielać słowa. Odpowiada za to piśmienność, która wprowadziła spację, oddzielając jeden wyraz od drugiego. O tym, że w dalszym ciągu jest to sprawa umowna, przekonuje w polszczyźnie dwojaka pisowni wyrażen przymkowych, np. *po prostu – pomalu, na pamięć – naprawdę*.

* * *

Zaprezentowane w siedmiu punktach sposoby wykorzystania frazeologii gwarowej przekonują, że do tego działu leksyki mogą sięgać przedstawiciele różnych dziedzin, w tym etymologii, socjologii wsi, etnologii i historii kultury. Widać więc, że frazeologia gwarowa wpisuje się w dość szerokie spektrum badań humanistycznych.

SUMMARY

WHAT IS GUARANTEED PHRASEOLOGY FOR?

The aim of the study was to show what is guaranteed phraseology for. The author has proved that there are: research into the resources of Slavonic phraseology, motivations of Polish phraseology, indication of sources of phraseological regionalisms, historical dialectology, ethnography and ethnology, rural sociology and studies on the orality of Polish and Slavic folk culture.